

PROTOKÓŁ NR XII/2025
Z XII SESJI RADY GMINY SADKI

XII sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 30 stycznia 2025 r. w godz. 9⁰⁰ – 10⁰⁵ w sali nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Andrzej Niedbała - Przewodniczący Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak – Inspektor

Lista obecności radnych stanowi załącznik do nin. protokołu.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 z późn. zm.) oraz § 26 ust. 1 i § 27 ust.1 Statutu Gminy Sadki (Uchwała Nr VIII/18/2019 z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie Statutu Gminy opublikowana w Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2019 r. poz. 2683) XII sesję otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała.

W tym momencie obrad Przewodniczący Rady Gminy oddał głos Likwidatorowi SP ZOZ Gminnej Przychodni w Sadkach Bartłomiejowi Krakowskiemu.

Likwidator Bartłomiej Krakowski powiedział, że likwidacja jest właściwie zakończona. Na przyszłą sesję, czyli do 14 lutego zdaje się będzie trzeba złożyć dokumenty. Bilans będzie przygotowany. Jeszcze księgową sprawdza to. Byłoby na dzisiaj, ale od dwóch tygodni jest na L4 i niestety nie zdążył przygotować tego bilansu. Z rzeczy, które może stwierdzić w tej chwili rezerwa budżetowa jest wystarczająca, żeby pokryć długi SP ZOZ-u. Spośród kontrahentów Vitalabo i Medicus na pewno będą nieprzedawnione. To są kwoty ok. 250 tys. zł łącznie. Kwestia odsetek za pojedyncze miesiące też może ulegać zmianie, bo też mogły ulec przedawnieniu. Co do innych kontrahentów i podmiotów nie chciałby się teraz z tego miejsca wypowiadać. To musi być w tym bilansie ujęte. Musi podziękować panu Wójtowi za zaangażowanie w przedmiocie tych złożonych w magazynie w Bninie ruchomości. Tutaj też do 14 lutego będziemy decydować jak rozwiązać tą sprawę, ale na ten moment nie są one już problemem, żeby zakończyć likwidację. Nalepki są prawnie zdjęte, czyli można je przekazać do gminy. Nie ma już tego zajęcia komorniczego. Fizycznie nalepki nie zostały zdjęte, bo nie ma konieczności. Natomiast jest postanowienie o umorzeniu tego postępowania egzekucyjnego i w związku z tym również zajęcia. Na przyszłych Komisjach będziemy opisywać co po kolei się stało na etapie tych konkretnych wierzytelności i konkretnych rzeczy. Zapytał czy ma jeszcze jakieś informacje dorzucić.

Radna Alina Musiał powiedziała, że odnośnie sprzętu w Bninie cały czas było mówione, że nie można nic z tym zrobić, bo na tym rękę trzymał komornik. To w związku z tym jak teraz będziemy to likwidować, to teraz komornik wyrazi zgodę?

Likwidator Bartłomiej Krakowski odpowiedział, że komornik już nie musi wyrażać zgody. Nikt nie był zainteresowany kupnem tego sprzętu i postępowanie komornicze, egzekucja została umorzona ze względu na bezskuteczność.

Radna Maria Stępniewska powiedziała, że pamięta, że była z komornikiem na zajęciu tego sprzętu i tam w zasadzie tylko niewiele rzeczy zostało oznakowanych, które miały jakąś większą wartość. Wie, że komornik zabrał tylko w ramach zajęcia komorniczego ławeczkę z gabinetu rehabilitacji, a tam kilka sprzętów zostało oznakowanych i w zasadzie reszta mogła być dowolnie sprzedana. Pamięta, że już dawno temu dla pana Likwidatora przygotowała ogłoszenie o przetargu, ze względu na to, że się nieruchomościami zajmowała. Ten sprzęt był wyceniony przez firmę z Bydgoszczy. Jakoś to utknęło w miejscu, a tam była nowa lodówka, którą można było gdzieś zagospodarować. Nawet tym z Przychodni było bardzo szkoda.

Likwidator Bartłomiej Krakowski powiedział, że w protokole zajęcia było wymienione. Ławeczki nie

były oklejone, ale w protokole zajęcia było i znalazłby się ewentualnie kupiec, tylko komornik nie sprzedał za 2/3 ceny oszacowania, którą on później robił już po latach. I też nie było chętnych.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że rozumie, że jak na przyszłych Komisjach zrobimy sprawozdanie z tego sprzętu, to dojdzie do tego, że podejmiemy tę uchwałę i likwidacja SP ZOZ zostanie w przyszłym miesiącu zakończona?

Likwidator Bartłomiej Krakowski odpowiedział, że tak, ale uchwała nie na Komisjach. Na Komisjach się spotkamy i później na sesji w związku z tym.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy potem Urząd Gminy dokona płatności i ten temat będzie po tylu latach zakończony.

Likwidator Bartłomiej Krakowski odpowiedział, że tak.

ad. 2

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przedstawił następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2025 rok.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2025-2028.
7. Informacja o realizacji zadań inwestycyjnych w 2024 roku.
8. Sprawy różne, wolne wnioski.
9. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że wobec braku wniosków w sprawie zmiany porządku obrad stwierdza, że porządek obrad został przyjęty.

ad. 3

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że protokołem z XI sesji odbytej w dniu 19 grudnia 2024 r. zapoznał się osobiście oraz stwierdził, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg XI sesji Rady Gminy. Do protokołu nie zgłoszono uwag. W związku z powyższym Protokół Nr XI/2024 uważa za przyjęty.

ad. 4

Wójt Michał Piszczek poinformował o działalności w okresie międzysesyjnym. Powiedział, że: 19 grudnia brał udział w Radzie Budowy dot. prac modernizacyjnych w budynkach OSP w miejscowości Sadki i Anieliny.

28 grudnia brał udział w koncercie z okazji 30-lecia Zespołu Folklorystycznego Sadkowanie oraz 10-lecia powstania Dziecięcego Zespołu Folklorystycznego Jabłoneczka.

30 grudnia brał udział w Radzie Budowy dot. prac budowlanych budynków OSP w miejscowości Sadki i Anieliny.

9 stycznia brał udział w spotkaniu noworocznym Gminy Sadki.

13 stycznia spotkał się w Starostwie Powiatowym z panią poseł na Sejm Agnieszką Kłopotek.

14 stycznia brał udział w spotkaniu noworocznym dla samorządowców w Bydgoszczy.

15 stycznia brał udział w Radzie Budowy dot. prac budowlanych, modernizacyjnych w budynkach OSP w miejscowości Sadki i Anieliny.

16 stycznia spotkał się z wykonawcą projektu Połączenie komunikacyjne pieszo-rowerowe Gminy Sadki i Gminy Nakło nad Notecią firmą Arkoid.

17 stycznia spotkał się z Prezesem ZUK Świecie. Tegoż samego dnia brał udział w powiatowo-gminnym spotkaniu noworocznym w Mroczy.

23 stycznia spotkał się ze Starostą w sprawie komunalizacji dróg.

26 stycznia brał udział w 33 Finale WOŚP w Sadkach.

28 stycznia brał udział w Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów. Tego samego dnia spotkał się w Starostwie w sprawie ul. Spacerowej w Sadkach i ul. Stawowej w Śmielinie.

29 stycznia spotkał się z przedstawicielem firmy Nexera, operatorem hurtowym sieci światłowodowej. Tego samego dnia spotkał się z Burmistrzem Mroczy.

Następnie odczytał sprawozdanie z wykonania uchwał między sesjami (Sprawozdanie z wykonania uchwał oraz wykaz podjętych zarządzeń w załączeniu do nin. Protokołu).

Radna Hanna Czelińska zapytała o Zarządzenia 8.2025, 9.2025, 10.2025 odnośnie cyberbezpieczeństwa. Ma rozumieć, że zaszły u nas w Urzędzie jakieś zmiany z obsługą prawną? Jak to wygląda?

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że od 14 stycznia podpisał umowę z nowym radcą prawnym. Jest to pan Maciej Dalka. Chciałby go usprawiedliwić. Dzisiaj nie ma go na sesji. Jest okres urlopowy i zapowiedział wcześniej, że nie będzie mógł uczestniczyć, ale od lutego już się tutaj wdroy. Dyżury będą, tak jak powinno być. Odnośnie cyberbezpieczeństwa dodatkowe zadania dostał pan Informatyk, który będzie to robił w swoim zakresie.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że ma rozumieć, że przedtem te działania należały do pana Mecenasu Fuji, to teraz te zadania będą przechodziły na Informatyka? I Urząd Gminy pożegnał się z obecną obsługą prawną, panem Fuja?

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że pan Mecenas miał umowę do końca roku i nie została przedłużona. Wzięliśmy inną kancelarię do obsługi prawnej.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak powiedział, że chciałby coś więcej usłyszeć na temat Zarządzenia Nr 108.2024 w sprawie regulaminu wynajmu świetlic wiejskich i sali nr 1 GCA-K w Sadkach oraz innych lokali stanowiących własność Gminy Sadki. Pytanie jest dlatego, że jako sołtysi nie otrzymali tego nowego Zarządzenia. Co tam się zmieniło? Czy jest coś istotnego? Bo jeżeli jest coś istotnego, to myśli, że sołtysi taką wersję papierową powinni dostać. Poprzednie Zarządzenie w wersji papierowej otrzymali, a tutaj nic nie dostali. Czy ceny się zmieniają, czy co inne się zmienia? I może coś więcej pan Wójt by opowiedział o tym spotkaniu z ZUK Świecie.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak odpowiedział, że zmiana Zarządzenia odnośnie wynajmu świetlic dotyczyła wyłącznie umożliwienia wynajmu po zakończeniu okresu trwałości po realizacji świetlicy w Anielinach. Tak, że ona została po prostu dopisana do listy obiektów przeznaczonych do wynajmu. Natomiast co do obiektów wcześniej ujętych na tej liście, stawki nie uległy zmianie. Także jedyna zmiana dot. sołectwa i budynku świetlicy w Anielinach.

Wójt Michał Piszczek, odnośnie pytania dot. ZUK Świecie, odpowiedział, że spotkał się z panem Prezesem. Nie ukrywa, że brakuje pieniędzy na realizację zadań dot. gospodarki śmieciowej. Podczas spotkania próbowali znaleźć wspólne zdanie odnośnie tego w jaki sposób wprowadzić oszczędności. Nie chcemy drastycznie podwyższyć. Nieuniknione to będzie, że cena za śmieci podejdzie do góry, ale jeszcze trwają rozmowy i konsultacje. Umowa jest do końca roku.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak powiedział, że pan Wójt mówi o podwyżce za śmieci. Z tego co się orientuje, to umowa jest do przyszłego roku. Podpisaliśmy ją w czerwcu ubiegłego roku. Ktoś z pracowników wyliczał stawkę śmieciową. No i jest zaniepokojony tym, bo w poprzedniej umowie ZUK Świecie też próbował. I rada, i były Wójt, i Pan był jeszcze jako radny, wszyscy stanęliśmy przeciw, żeby nie podnosić. Po to się podpisuje umowę na taki okres, po to są ludzie w Urzędzie i wyliczają stawkę. On wiedzą co robią. Nie liczył tego laik jakiś, tylko człowiek kompetentny. Czyli teraz coś się zmieniło? I jeszcze jest możliwość, bo się zmieniła ustawa, dokładania przez Urząd. W poprzedniej kadencji tego nie można było robić.

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak powiedziała, że do projektu budżetu zakładaliśmy wzrost opłaty za śmieci, dlatego nam się bilansowało. Jeżeli nie podnosiliśmy od 1 stycznia, to musimy zareagować do końca kwietnia. Każda zmiana, każdy miesiąc następnym powoduje, że ta stawka może być większa. Pani Skarbnik, ani słowa nie było. Rada nic nie wiedziała przyjmując budżet gminy Sadki na rok 2025, że będziemy pochylać się nad podwyżką śmieci. Następnie zapytał radnych czy mówi nieprawdę i czy wiedzieli coś o tym. Nikt nic nie wiedział, a więc nikt nas nie poinformował, a powinniście tak konstruować budżet, żeby był zgodny z całością. Nic Rada nie wiedziała o tym, że mamy się pochylać nad podwyżką śmieci. I w tym miejscu może powiedzieć, że będzie przeciw tej uchwale.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że rozumie, że obsługa tego cyberbezpieczeństwa dotyczy również innych podmiotów i komórek, i pan Informatyk będzie to obsługiwał.

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że pan Informatyk, który jest zatrudniony w Urzędzie będzie obsługiwał jednostki organizacyjne tutejszego Urzędu. Informatyk, który jest zatrudniony przez Szkołę i Przedszkole będzie obsługiwał tamte jednostki.

Radny Łukasz Palacz zapytał czy to nam rodzi jakieś oszczędności, czy kwoty po prostu, które były zabezpieczone na obsługę przez firmę zewnętrzną są jakby tutaj przekazane.

Wójt Michał Piszczek powiedział, że to jest dodatkowa praca, dodatkowe obowiązki i wiadomo, że trzeba zapłacić, ale są oszczędności.

Radna Hanna Czelińska zapytała jaka kwota brakuje na śmieci. Czy już mamy to wyliczone?

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że ok. 350 tys. zł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak zapytał co w przypadku, gdy Rada nie przyjmie tej uchwały, skoro przyjęli budżet nie wiedząc, że mamy deficyt 350 tys. na śmieciach. Rada może nie przyjmując uchwały I wtedy co? Skąd weźmiemy?

ad. 5

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów omawiała szczegółowo zmiany w budżecie i zmiany w WPF. Jeżeli są pytania to odpowie.

Radny Łukasz Palacz zapytał o autopoprawkę.

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak odpowiedziała, że autopoprawka wynika z tego, że odbył się otwarty konkurs ofert i musiała z rezerwy wziąć 59 tys. zł na to.

Radny Michał Olejniczak zapytał o zwiększenie planu wydatków w rozdz. 70005 o kwotę 100 tys. zł na zadanie inwestycyjne wykup gruntów pod drogi. O jaką drogę chodzi?

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak odpowiedziała, że w zeszłym roku też było to zadanie. Niestety nie udało się go zrealizować. Starosta wydał decyzję określającą wysokość tych opłat. Niestety parę osób się odwołało i przeciągło się do tego roku. Myśli, że w tym roku to się zakończy. Jeżeli będą pozytywne opinie będziemy wypłacać.

Radny Michał Olejniczak zapytał czy o ul. Spacerową w Sadkach chodzi.

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że o ul. Spacerową i Stawową.

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak powiedziała, że to jest więcej decyzji.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2025 rok.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 13
 - głosy przeciw 0
 - głosy wstrzymujące się 0
- (protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr XII/1/2025** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 6

Skarbnik Gminy Krystyna Kołodziejczak powiedziała, że zmiany w WPF również zostały omówione na powyższej Komisji. Zostało wprowadzone zadanie, które zmieniło też nazwę więc Komisja wie jakie zmiany zaszyły.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2025-2028.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 13
 - głosy przeciw 0
 - głosy wstrzymujące się 0
- (protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr XII/2/2025** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 7

Kierownik Beata Przywecka przedstawiła informację o realizacji zadań inwestycyjnych w 2024 roku (informacja w załączeniu).

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak zapytał czy już wiadomo jak ta ścieżka pieszo-rowerowa pójdzie i czy jest dokładny projekt tej ścieżki.

Kierownik Beata Przywecka odpowiedziała, że jest przygotowana koncepcja i aktualnie umowa była podpisana na dokumentację projektową, czyli wszelkie dokumenty, pozwolenia, decyzje ZRID, to jesteśmy w trakcie, ale jest koncepcja i wyznaczony wstępny przebieg.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak zapytał czy ma iść po wąskotorówce.

Kierownik Beata Przywecka odpowiedziała, że tak, po wąskotorówce do Lubaszczu. W Lubaszczu jest przejście dla pieszych.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak dopytał czy odchodzimy od tego absurdu, który miał przecinać pole RSP na pół.

Kierownik Beata Przywecka odpowiedziała, że nie ma tej koncepcji.

ad. 8

Sprawy różne, wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak powiedział, że chciał podziękować panu Wójtowi, bo jeszcze w grudniu się pytał czy jakieś lampy będą zakładane, to usłyszeliśmy, jako radni, że przez 3 lata nie mamy się spodziewać żadnych lamp. A pod koniec grudnia był u jednych mieszkańców i poinformowali go, że na ul. Krakowskiej 15 nowych lamp zostało założone. A więc w imieniu mieszkańców, jak i swoim, dziękuje za te lampy panu Wójtowi. Chociaż zadziwia go to, że jakieś 2 – 3 tygodnie wcześniej usłyszeliśmy, że przez 3 lata nie będzie nic. Co prawda chyli się do innych sołtysów, gdzie z żalem na to patrzą bo u nich ani jednej, a u niego 15, ale dziękuje. Mieszkańcy mówią, że to jest zasługa pana Wójta. Z jednej strony jest mu przykro, że jako sołtys nic nie wiedział, że się takich rzeczy dowiadują od mieszkańców, gdy inwestycja już jest zrealizowana. Jest to przykre, że są pomijani. Mamy te spotkania cykliczne. Co prawda tak się składa, że nie może w nich uczestniczyć, bo przeważnie jest w pracy, ale jako radni, jako sołtysi powinni być informowani, gdzie takie lampy będą zakładane. Dębowo jest przeszcześliwe. Jedna ulica nam odchodzi, ale rozmawiając z innymi sołtysami jest im smutno, że zostają pomijani. Ale dziękuje za ten prezent świąteczno-noworoczny.

Radna Maria Stępniewska powiedziała, że chciałaby się odnieść do sprawy kalkulacji odpadów, o której się mówiło, że będzie brakowało 350 tys. zł. Jak podzielimy przez 5 tys. mieszkańców gminy, którzy wnoszą opłatę, to będzie 70 zł od jednej osoby do końca roku. Nie sądzi, żeby kalkulacja była źle zrobiona, a ze względu na politykę, że było to krótko przed wyborami, bo przetarg był w czerwcu, to pewnie nie zdecydowano się podnosić stawek opłat. Kiedyś robiła kalkulację i to nie jest aż tak trudne. Nie sądzi, żeby Kasia Kaczor zrobiła ją źle. Powiedziała też, że w listopadzie czy październiku pytała o rekultywację wysypiska. Chciałaby w tym momencie dopytać czy zostały podjęte jakiegokolwiek starania z Zarządem Powiatu odnośnie przejazdu drogi. Kolejna rzecz. Za 11 miesięcy dobiega termin ważności decyzji, gdzie rekultywacja miała być zakończona. Jeżeli firma państwa Jabłońskich tego nie robi, to ten obowiązek zostanie scedowany na nas, wykonawstwo zastępcze, jeżeli w przetargu nikogo nie będzie. A pamięta, że jak sprzedawaliśmy składowisko, to już się mówiło o opłacie za rekultywację, kosztach rekultywacji na poziomie 2 mln zł. Od tego czasu minęło pewnie 5 lat. To kto wie czy nam 3 mln wystarczy.

Radna Agnieszka Szcześniak powiedziała, że chciałaby się odnieść do lamp w Dębowie. Spotkanie miała Komisja Infrastruktury, na której był też z racji tego, że pani Kierownik Beata Przywecka i pan Wójt musieli wyjechać, pan Mazur. Prosił panu Mazura jako radni, aby złożył taki wniosek, pismo z zapytaniem do Enei, kto wyraził zgodę, za jakim przyzwoleniem te lampy zostały postawione właśnie w Dębowie. Miał pan Mazur nam przedstawić dzisiaj na sesji właśnie takie pismo, które wystosował. Widzi, że nie ma pana Mazura i pyta czy jest takie pismo wystosowane na prośbę radnych.

Wiceprzewodniczący Michał Olejniczak powiedział, że zasiada drugą kadencję jako radny i to co Wam powiedział pan Mazur wydaje mu się fikcją. Nikt nie decyduje spoza gminy, gdzie lampy mają zawisnąć. I nie dajcie sobie wmówić, bo rozmawiał z innymi osobami z innych gmin, kto decyduje o lampach. Nie decyduje Enea, decyduje gmina, gdzie dane lampy mają zawisnąć.

Radna Agnieszka Szcześniak powiedziała, że taką odpowiedź otrzymali od pana Mazura oficjalnie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Michał Olejniczak powiedział, że właśnie dlatego mówi, że w jego odczuciu jesteście wprowadzani w błąd. Nie ma takiej możliwości, żeby ktoś z Warszawy, czy Łodzi, czy jakiegoś dużego miasta decydował, gdzie w gminie Sadki, która ma 14 -15 miejscowości akurat

tam na tej ulicy są potrzebne lampy. O tym decyduje gmina. Nie wie dlaczego wam mydlono oczy.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że chciał się odnieść do tego co usłyszeli odnośnie śmieci. Osobiście jest jak najdalej od takich decyzji. Wiadomo podwyżki są w wielu dziedzinach życia. Jeżeli podpisuję umowę na jakiś okres, za jakąś cenę, to wykonawca tej umowy, w tym przypadku ZUK Świecie, bierze na siebie ryzyko tego, że wzrosną koszty lub cokolwiek innego się zmieni. Po to się podpisuje umowę, żeby się jej trzymać. Bardzo się cieszy, że trwają jakieś rozmowy i negocjacje, żeby ustalić jakiś pomysł na obniżenie tych kosztów, bo o tym mówił pan Wójt i uważa, że jest to bardzo dobre i mamy jeszcze tak naprawdę cały rok tej umowy, więc szukajmy sposobu, aby to się jakoś bilansowało i nam to nie rosło. Jakichś oszczędności, jakichś sposobów, żeby śmieci było mniej, czy żeby jakoś w inny sposób cena drastycznie nie rosła. Ale uważa, że jeżeli się decydujemy na coś i podpisujemy umowę, to mamy prawo oczekiwać, że druga strona z tej umowy za ustaloną cenę się wywiąże.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że stawki są przetargowe są stałe, tylko przypomina, że stawki są za tonę. I ilość środków, które przeznaczamy co miesiąc na uregulowanie należności za wywiezione śmieci zależy od ilości odebranych w danym miesiącu. To nie tak, że firma przyjechała i chce inną stawkę za tonę, bo tak nie jest. Przypomina, bo już przy poprzedniej umowie była mowa o tym, że mamy pewne oszczędności. Z roku na rok one rosły. Dochodziły momentami nawet do kilkuset tysięcy. I tutaj od początku realizacji tej umowy te stawki są stałe, ale za tonę. Czyli miesiąc do miesiąca nie jest równy. Akcja zbierania gabarytów. To wszystko wpływa, że w danym miesiącu jest większa faktura do uiszczenia. I od początku realizacji tej umowy, czyli od półrocza, świadomość tego była, że stawka jest bo za tonę wzrosła. Natomiast mając na uwadze posiadane oszczędności jeszcze z lat wcześniejszych, ta stawka nie była ruszana, gdyż nie byłoby chyba zasadne, żeby mieszkańców obarczać od samego początku, czyli od półrocza, dodatkowymi kosztami jednostkowymi za osobę, skoro wiedzieliśmy, że te oszczędności są. Natomiast patrząc na sytuację i ilość odbieranych ton z miesiąca na miesiąc dochodzimy do sytuacji, że one topnieją. I stąd wracamy do dyskusji, że jeżeli ten trend, ta tendencja się utrzyma ilościowa, to dojdzie do sytuacji, że rzeczywiście te oszczędności się skończą i system musi się sam finansować. Musicie rozumieć jak ten mechanizm działa. I to nie jest tak, że firma przyjechała i chce mieć wyższą stawkę za odbiór danej tony, danej frakcji. Żeby Państwo mieli jasność jak te mechanizmy działają, skąd to się bierze. Ta stawka jest tu stała. To co w przetargu, jest dalej wiążące. Natomiast ilość ton co miesiąc wpływa na wysokość faktury, którą płacimy i wysokość tych oszczędności, które niestety z miesiąca na miesiąc niestety nam topnieją.

Radny Łukasz Palacz zapytał czy mamy podgląd od firmy co się zmienia. Czy jakaś frakcja gwałtownie rośnie? Czy ogólne tony wszelkich odpadów? Czy cokolwiek po tych rozmowach wiemy, gdzie jest źródło, że nam te tony tak gwałtownie wzrosły?

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że śmieci jest coraz więcej. Ludzie nie segregują. Twierdzą, że jeżeli płacą takie duże pieniądze, to nie segregują. Zastanawiamy się nad przeprowadzeniem kontroli. Pojedzie pracownik Urzędu, strażnik gminny. Będzie wysypywane, będzie sprawdzane. I wtedy może nie będziemy podwyższać, ale mandaty, kary, które będą płacić mieszkańcy wpłyną na to, że się zmniejszy ilość. Pan Prezes mówił o doksztalcaniu, o szkoleniu, o przekazywaniu informacji. Ten system już działa od 2013 roku. Myśli, że społeczeństwo dokładnie wie. Po co mamy dodatkowe pieniądze na ulotki, na edukację wydawać. Sami produkujemy te śmieci i sami ten tonaż stwarzamy. Umowa z firmą zostaje ta sama, ale nie bilansuje nam się.

Radna Hanna Czelińska zapytała co się teraz dzieje na wysypisku. Czy w ogóle coś wiemy? Czy gmina dotychczas po otrzymaniu wyników badań z prokuratury, wnikliwie przeprowadzonych przez Centralne Biuro Śledcze, wystosowała gdzieś jakieś pismo? Czy może z nakazem do właściciela o wywiezienie tych wszystkich nieczystości? Jak wiemy z tych wszystkich badań mamy tam zwiezioną i chemię, i toksyny, i to co w ogóle nie powinno tam się znaleźć. Ta sprawa dalej się tam rozwija na tym wysypisku. Czy coś zostało już przez właściciela wywiezione? Jak wygląda sprawa rekultywacji i wywiezienia, bo z tego co wiemy od pana Starosty, to zarządził zakaz używania tej

drogi przez samochody ciężarowe. Pytanie co tam się dzieje.

Radna Maria Stępniewska powiedziała, że rezygnuje z głosu, bo pan Sekretarz ją uprzedził. Chciała powiedzieć, że zmieniła się ustawa, która wydaje się, że jest niesprawiedliwa i zamiast od osób płacimy za wytworzone tony odpadów. Nawet jako Urząd nie mamy kontroli, bo czy my wiemy jak przyjeżdża firma na teren naszej gminy, czy ona już nie ma pół samochodu odpadów?

Wójt Michał Piszczek odnośnie wysypiska odpowiedział, że jest prowadzone śledztwo przez prokuraturę w Łodzi. Zwracając się z prośbą o jakieś informacje, to nie jest stroną. Ze względu na prowadzone śledztwo nie udzielili mi konkretnych odpowiedzi. Poinformowałem WIOŚ, RDOŚ i Starostę o takiej sytuacji. WIOŚ nie udzielił żadnej informacji, ponieważ też prowadzi swoje postępowanie. Na razie robią to w sposób administracyjny. Najpierw na pierwszym miejscu jest właściciel wysypiska, którego WIOŚ zobowiązuje do posprzątania, do dalszej rekultywacji. Jeżeli wyczerpią się wszystkie możliwości administracyjne i nie zostanie to zrobione, na końcu zostaje gmina i będziemy działać w tej kwestii. Jak pani Radna powiedziała, Starosta zlecił badanie tej drogi czy nadaje się do użytkowania przez ciężkie samochody. Ta droga nie spełnia warunków i kryteriów. Starosta nie wyda takiej decyzji, bo się obawia o bezpieczeństwo użytkowników tej drogi i o dewastację tego. Może fizycznie nie widać, że tam się coś dzieje, ale postępowania administracyjne, wymiana dokumentacji itd., to też jest w jakimś sensie działanie organów w tym celu.

Radna Maria Stępniewska powiedziała, że słyszeli wcześniej, że do końca 2024 roku mieliśmy wystąpić ze spółki KPWiK w Szubinie. Z informacji, które wtedy usłyszeli przez 1,5 roku gmina będzie prowadziła zarządczą rolę odnośnie zbierania opłat, odczytu liczników itd. Na jakim to jest etapie?

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że nie jesteśmy już udziałowcami KPWiK. Tworzymy tutaj struktury w księgowości. Osoba, która będzie naliczała, będzie księgowość prowadziła. Osoba, która będzie zbierała odczyty liczników. Trwają rozmowy. Nie mamy doświadczenia w tej branży wodno-kanalizacyjnej, nie mamy pracowników, nie mamy sprzętu. Rozmowy trwają z Prezesem w Szubinie. Zapytałem czy byłby zainteresowany świadczyć usługi typu awarie i tego typu co robił do tej pory, za jaką opłatą itd. Jest cały system monitoringu. Woda w sposób elektroniczny jest uzdatniana. Także, żeby zbudować nową infrastrukturę tego typu jak mają w Szubinie, to nie stać nas na to. Rozmowy trwają. Rozmawiał z Prezesem. Nie mamy się o co martwić. Na razie woda jest dostarczana, wszystko będzie robione na tej zasadzie co do tej pory. Jest nieuniknione, że musimy to przejąć i po prostu jeżeli będziemy już na to gotowi, bo musimy oprogramowania zakupić, musimy sprzęt do odczytów zakupić, wtedy ostatecznie decyzja będzie i na pewno będziecie Państwo poinformowani o tym fakcie.

Radna Maria Stępniewska zapytała ile jest planowanych ewentualnie etatów, które gmina musiałaby stworzyć na ten okres przynajmniej 18 miesięcy, żeby zapewnić ciągłość. Wydaje się, że przynajmniej 3 etaty powinny być. Licząc jeden etat to przynajmniej 60 tys. zł, to prosi zobaczyć co nam zrobił poprzedni Wójt.

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że planowane są dwa etaty. Pani do księgowości i pan do odczytu liczników.

Radna Maria Stępniewska zapytała czy jedna osoba zdąży.

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że uczymy się i zobaczymy. Chcemy po najmniejszych kosztach.

Radna Maria Stępniewska zapytała jeszcze o rekultywację.

Wójt Michał Piszczek odpowiedział, że nie ma takiej wiedzy. Na końcu tego łańcuszka jest gmina i Wójt. Także czekamy. Myśli, że WIOŚ na tyle wpłynie na właściciela gruntu, że on to w sposób bezpieczny i prawidłowy dokończy.

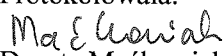
Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poinformował, że do Biura Rady wpłynęły sprawozdania z dokonywanych umorzeń wierzytelności jednostek budżetowych oraz ulg udzielonych w trybie uchwały Rady Gminy z dnia 27 maja 2024 r. Nr II/11/2024 i sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za 2024 r. – dla zainteresowanych radnych sprawozdania są do wglądu w biurze Rady.

ad. 9

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała podziękował wszystkim za udział i zakończył XII sesję Rady Gminy Sadki.

Nagranie audiowizualne XII sesji dostępne jest na stronie www.bip.sadki.pl w zakładce Rada Gminy oraz na stronie internetowej Gminy Sadki www.sadki.pl.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodniczący Rady Gminy

mgr inż. Andrzej Niedbała